



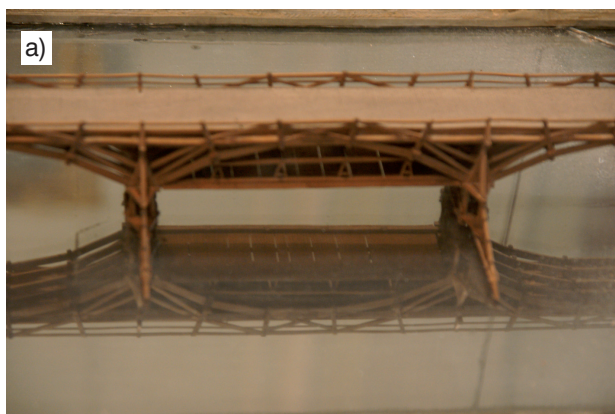
Fot. 2. Wyburzenie budynków stojących na mostach mieszkalnych: a) Pont Notre-Dame w 1786 roku – Hubert Robert (1733–1808), b) Pont-au-Change w 1788 roku – Hubert Robert (1733–1808)

i odbudowanym przez UNESCO na podstawie zdjęć. Jednak początki fotografii sięgają niezbyt dawnej przeszłości: fotografii czarno-białej – drugiej ćwierci XIX wieku (1826/1827 – Joseph Niepce, 1839 – Louis Daguerre), a kolorowej – następnego półwiecza (1861 – James Maxwell, 1907 – bracia Lumière). Skąd czerpać informacje o mostach, które nie przetrwały do tamtych lat?

O kształtach mostów sprzed epoki fotografii dowiadujemy się z drzeworytów, z płaskorzeźb wykutych w kamieniu, awersów starych monet, rycin, obrazów malarskich, a najpewniej – z ruin, jeśli nie rozsypały się w zupełności. Niekiedy pozostały opisy, niestety w większości bez rysunków, bez których informacje techniczne nie zawsze są jednoznaczne. Bywa, że „dokumentacja” taka jest odczytywana niejednomyślnie, cze-



Fot. 3. Pont Neuf: a) projekt Pont Neuf o sklepieniach półkolistych – zatwierdzony w 1577 roku przez króla Henryka III, b) model pokazujący stan mostu po dziewięciu latach budowy, gdy zawieszono prace z powodu wojen religijnych; wznowiono je dopiero w 1599 r i ukończono w 1604, c) na drugim planie most w latach 1848–1855, gdy sklepienia spłaszczono na eliptyczne, obniżając niweletę, d) Pont Neuf i wyspa Cité w 1832 r. – Giuseppe Canella (1788–1847)



Fot. 4. Modele z pracowni Perroneta: a) model mostu de la Salpêtrière (1773), który miał stanąć naprzeciw ogrodów botanicznych (Jardins des Plantes), b) model podpory Pont Royal (1787)

go przykładem jest rozbieżność w dociekanii układu nośnego mostu Trajana przez Dunaj, którego wizerunek znajduje się na słynnej kolumnie kamiennej, stojącej w antycznym kwartale Rzymu.

Malarska dokumentacja mostów wyprzedza fotograficzną o mniej więcej dwa stulecia. W XVII wieku (a sporadycznie – już wcześniej) artyści powszechniej zainteresowali się nie tylko pięknym ludzkiego ciała, ale i wytworów ludzkich rąk i umysłu. Od tej pory częstokroć rozstawiali sztalugi na brzegach rzek lub na tarasach budynków i wież – w pobliżu mostów. Mosty i wydarzenia historyczne z mostami w tle stanowiły częsty motyw. A ponieważ Paryż tamtych lat nie bez przyczyny nazwano miastem artystów – paryskie mosty mają imponującą dokumentację tworzoną pędzlem na płótnie. Zgromadzona w muzeum Carnavalet – muzeum historii miasta Paryża, jest ekspozycja obecnie. Z wystawionych tam obrazów co czwarty, a może nawet i co trzeci ma mostową treść. Nie dość, że wizerunki mostów znajdują się tam w tak wielkiej liczbie na płótnach, to jeszcze towarzyszą im modele pochodzące z pracowni twórców mostów oraz makiety zabudowy miejskiej wysp i mostów na Sekwanie. Przy niektórych obrazach i ekspozycjach podano na tabliczkach adresy zbiorów, skąd je wypożyczono. Świadczy to, że wystawa ta nie jest stała i po pewnym czasie wróci one do właścicieli. Wtedy nie da się zobaczyć ich w takiej masie w jednym miejscu. Dlatego mostowcy, którzy tego lata „zawadzą” o Paryż powinni spędzić kilka godzin w muzeum Carnavalet. Być może nawet zdecydują się odbyć w tym celu weekendową wycieczkę samolotem na lotnisko de Gaulle’a, skąd kolejką RER i metrem na stację Saint-Paul trafią w pobliże muzeum.

Muzeum to jest wyjątkowo przychylnie dla zwiedzających. Nie dość, że nie pobiera się opłaty za wejście, to jeszcze jego obsługa nie wzbrania fotografowania zgromadzonych dzieł (oczywiście bez flesza). Przedstawimy kilka z nich, by zachęcić do odwiedzenia wystawy, bo wśród innych, konkurencyjnych atrakcji Paryża mogłaby pozostać niezauważona.

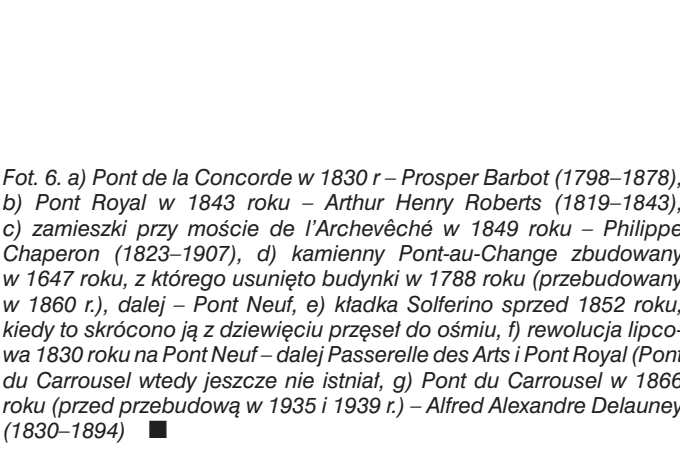
W sąsiadujących salach pogrupowano dzieła według stuleci, których dotyczą: od wieku XVI do XX oraz epoki najstarszej – gallo-romańskiej. Najciekawsze pochodzą z wieków poprzedzających fotografię. Zobaczmy w nich nieistniejącą już zabu-

dowę mostów mieszkalnych: Pont Notre-Dame (fot. 1), Pont-au-Change, Pont-au-Double i Pont Marie, na których stały kilkupiętrowe budynki, zakrywające przechodniom widok rzeki. Zobaczmy jak przemieniały się, gdy w połowie XVII w. władze administracyjne nakazały wyburzenie zabudowy (fot. 2). W kolejnych salach prześledzimy jak z biegiem lat zmieniał się Pont Neuf – pierwszy most paryski bez budynków na pomoście – najstarszy z przetrwałych do dziś w prawie niezmienionym kształcie; most który miał nawet „własną” szubienicę, by złapanym na nim złoczyńcom wymierzać karę na miejscu. Zobaczmy modele z pracowni Jeana Rodolpha Perroneta (1708–1794) – założyciela słynnej paryskiej *Ecole des Ponts et Chaussées* (fot. 4) i mosty, których już nie ma (fot. 5).

Kiedy już nasycimy się w mrocznym muzeum sztuką, historią i widokami paryskich mostów (fot. 6), po wyjściu na słoneczne brzegi Sekwany poszukajmy miejsc, z których były portretowane. A ponieważ nie są dostępne zwykłemu turyście ani wieża Saint Jacques, ani okna Luwru wychodzące na Sekwanę, obejrzymy mosty z wieży katedry Notre-Dame na wyspie *de la Cité* i z tarasów wieży Eiffla. To najpiękniejsze widoki Paryża.



Fot. 5. Kładka dla pieszych o konstrukcji wiszącej z 1828 r. poprzedzająca obecny most d'Arcole wzniesiony w 1855 r.; w głębi zniszczone przeszło nieistniejącej dziś kładki wiszącej między wyspami Saint Louis i Cité



Fot. 6. a) Pont de la Concorde w 1830 r – Prosper Barbot (1798–1878), b) Pont Royal w 1843 roku – Arthur Henry Roberts (1819–1843), c) zamieszki przy moście de l'Archevêché w 1849 roku – Philippe Chaperon (1823–1907), d) kamienny Pont-au-Change zbudowany w 1647 roku, z którego usunięto budynki w 1788 roku (przebudowany w 1860 r.), dalej – Pont Neuf, e) kładka Solferino sprzed 1852 roku, kiedy to skrócono ją z dziewięciu przęseł do ośmiu, f) rewolucja lipcowa 1830 roku na Pont Neuf – dalej Passerelle des Arts i Pont Royal (Pont du Carrousel wtedy jeszcze nie istniał, g) Pont du Carrousel w 1866 roku (przed przebudową w 1935 i 1939 r.) – Alfred Alexandre Delauney (1830–1894) ■